

Belgia wychodzi z kryzysu: „Vivaldi” na trudne czasy.

Kamil Dąbrówka

09.10.2020



Analiza w skrócie:

- Po ponad 600 dniach negocjacji Królestwo Belgii doczekało się nowego rządu, który został zaprzysiężony 1 października 2020 roku
- W skład nowej koalicji rządzącej wchodzi siedem partii: Open Vlaamse Liberalen en Democraten (Open VLD), Mouvement Réformateur (MR), Groen, Ecolo, Parti Socialiste (PS), Socialistische Partij Anders (sp.a) oraz Christen-Democratisch en Vlaams (CD&V)
- Nowym premierem został Alexander De Croo, dotychczasowy minister finansów oraz przewodniczący flamandzkiej partii Open VLD
- Nowy rząd Królestwa Belgii składa się z 15 ministrów oraz 5 sekretarzy stanu. Został utworzony z pełnym poszanowaniem zasady parytetu, a w jego skład wchodzi pierwsza w Europie osoba transpłciowa
- W opozycji znajduje się największa belgijska partia N-VA, a wspiera ją trzecia co do wielkości skrajnie prawicowa VlaamsBelang (VB), oraz skrajnie lewicowa Parti du Travail de Belgique (PTB)

Odejście *Nieuw-Vlaamse Alliantie (N-VA)* z koalicji rządzącej w grudniu 2018 roku spowodowało najdłuższy kryzys w historii belgijskiego parlamentaryzmu. Po ponad 600 dniach negocjacji Królestwo Belgii doczekało się nowego rządu, który został zaprzysiężony 1 października 2020 roku. „Vivaldi”, czyli nazwa nowo uformowanej koalicji rządzącej, pochodzi od autora koncertu skrzypcowego „Cztery pory roku”, którego tytuł obrazuje kompozycję aktualnego rządu, składającego się z 4 rodzin politycznych - liberałów, socjalistów, zielonych oraz chadeków. Taki układ przekłada się na siedem partii - Open Vlaamse Liberalen en Democraten (Open VLD), Mouvement Réformateur (MR), Groen, Ecolo, Parti Socialiste (PS), Socialistische Partij Anders (sp.a) oraz Christen-Democratisch en Vlaams (CD&V). Na czele rządu stanął Alexander De Croo, dotychczasowy minister finansów oraz przewodniczący flamandzkiej partii Open VLD.

Układanka ministerialna

Do ostatnich chwil wielką niewiadomą była kwestia obsadzenia stanowiska premiera nowego rządu. Walka toczyła się pomiędzy dwoma kandydatami – Paulem Magnettem oraz Alexanderem De Croo. Za pierwszym z kandydatów przemawiał mandat polityczny, gdyż przewodzi on największej partii wchodzącej w skład koalicji rządzącej. Niemniej jednak ordynacja proporcjonalna oraz złożoność państwa federalnego sprawiły, że za bezpieczniejszy wybór uznano przywództwo Alexandra De Croo.

Jednym z głównych powodów takiego obrotu spraw jest brak większości rządowej we flamandzkiej grupie językowej w Parlamencie Federalnym Belgii. Nominacja przewodniczącego partii Open VLD na stanowisko pierwszego ministra jest próbą zrównoważenia sił politycznych pomiędzy północą a południem kraju. Ważnym czynnikiem wpływającym również na obsadzenie stanowisk ministerialnych są sojusze regionalne. Niektóre partie znajdują się w opozycji na poziomie federalnym, pomimo iż w rządach regionalnych tworzą koalicję. Przykładem obrazującym taki stan rzeczy jest opozycyjna partia N-VA, która współtworzy flamandzki rząd regionalny razem z CD&V oraz Open VLD, należącymi do nowo powołanego rządu federalnego.

Oddanie funkcji premiera przez Paula Magnetta było ruchem strategicznym, który pozwolił socjalistom uzyskać stanowisko ministerialne w postaci połączonego Ministerstwa Zdrowia i Spraw Społecznych, kluczowego w czasach pandemii COVID-19. Wpływ na taką decyzję miała również zdecydowana postawa prezydenta MR, który od dłuższego czasu, otwarcie przeciwstawiał się kandydaturze Paula Magnetta, grożąc zerwaniem dotychczasowych porozumień.

Alexander De Croo i jego rząd

Alexander De Croo, pomimo początkowej niechęci do polityki, poszedł w ślady swojego ojca Hermna de Croo, który jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych flamandzkich polityków. Alexander rozpoczął poważną karierę polityczną w 2009 roku, gdy wybrano go na prezydenta Open VLD. Następnie został senatorem (2010 – 2012), uczestnicząc równocześnie w negocjacjach szóstej reformy państwa. W 2012

roku otrzymał zadanie kierowania Ministerstwem ds. Emerytur, które zamienił dwa lata później na resort ds. współpracy rozwojowej. Po odejściu z rządu partii N-VA w 2018 roku otrzymał funkcję ministra finansów. Doświadczenie zdobyte na tym kluczowym stanowisku pozwoliło odkryć jego potencjał polityczny, co poskutkowało wyborem na stanowisko premiera. Co warte wspomnienia, jego polityczna historia zawiera również trudniejsze momenty. Mało kto pamięta, że spowodował on jeden z poważniejszych belgijskich kryzysów politycznych w 2010 roku, zrywając ciężko wypracowane negocjacje dotyczące okręgu Bruxelles-Hal-Vilvorde¹. Konsekwencją tej decyzji był utrata 1/3 głosów w kolejnych wyborach na rzecz N-VA.

Nowy rząd Królestwa Belgii składa się z 15 ministrów oraz 5 sekretarzy stanu. Został utworzony z pełnym poszanowaniem zasady parytetu, a w jego skład wchodzi pierwsza w Europie osoba transpłciowa. Stanowiska ministerialne zostały podzielone w następujący sposób:

- Partia PS otrzymała Ministerstwa Pracy, Obrony, Ekonomii oraz Transformacji. Jej członkowie będą również zarządzać polityką naukową, Krajowym Planem Inwestycji Strategicznych oraz Ministerstwem Emerytur i Integracji Społecznej.
- Flamandzcy socjaliści uzyskali wspomniane już Ministerstwo Zdrowia i Spraw Społecznych, a także resort współpracy rozwojowej.
- Open VLD wynegocjowała Ministerstwo Sprawiedliwości oraz stanowisko sekretarza stanu ds. budżetu i konsumpcji.
- Walońscy liberałowie otrzymali Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które zostało przejęte przez dotychczasową premier rządu tymczasowego Sophie Wilmès. MR uzyskał również resort małych i średnich przedsiębiorstw, rolnictwa i spraw instytucjonalnych. Dużym zaskoczeniem jest powołanie

¹ Sprawa Bruxelles-Hal-Vilvorde była jednym z głównych konfliktów społecznych w najnowszej historii Belgii. Konsekwencją tego sporu był upadek rządu federalnego Leterme II w 2010 r. Partia Open VLD wycofała się z rządu, uzasadniając to niemożnością doprowadzenia do pomyślnego zakończenia negocjacji w sprawie podziału okręgu wyborczego pomiędzy Brukselę a Flandrię, prowokując tym samym wcześniejsze wybory w 2010 r.

Mathieu Michela, brata byłego premiera Belgii oraz aktualnego przewodniczącego Rady Europejskiej, na stanowisko sekretarza stanu ds. cyfryzacji

- Ecolo otrzymało resort mobilności oraz Ministerstwo Środowiska, Klimatu i Zielonego Ładu. Z tej partii wywodzi się również obecny sekretarz stanu ds. równości płci i różnorodności.
- Groen wynegocjowało Ministerstwo Energii oraz Spółek Państwa i Funkcji Publicznych.
- Największym zaskoczeniem jest partia CD&V, której, pomimo słabnącej pozycji na belgijskiej scenie politycznej, udało się uzyskać Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz stanowisko sekretarza stanu ds. migracji i azylu.

Plan na niepewne czasy

Porozumienie rządowe zostało zdominowane przez aktualny kryzys pandemiczny. Nadrzędnym celem negocjacji było nakreślenie planu odbudowy ekonomicznej oraz jak największe wsparcie sektorów medycznych i farmaceutycznych. Koordynację polityki sanitarnej na szczeblu federalnym i regionalnym, ma zapewnić nowo powołany komisarz ds. koronawirusa. Rząd planuje również obniżenie o 25% nierówności w opiece zdrowotnej do 2030 roku. Zwrócono też większą uwagę na kondycję zdrowia psychicznego obywateli, które w ostatnim czasie pogorszyło się w znacznym stopniu. Zapowiedziano również nową umowę z sektorem farmaceutycznym, który ma wzmocnić belgijską autonomiczność sanitarną. Kolejnym punktem, który pojawił się w rządowym porozumieniu, jest podwyżka emerytury minimalnej, która pod koniec kadencji ma wynieść 1500 euro. Powrócono również do pomysłu reformy fiskalnej mającej na celu uproszczenie dotychczasowego systemu podatkowego oraz powiększenie podstawy opodatkowania. Zaproponowano również „koronapodatek”, który ma zostać nałożony na najbogatszych obywateli Belgii. Wpływy z niego będą przeznaczone na potrzeby związane z pandemią. Jest to alternatywna forma zapowiadanego podatku od zysków kapitałowych, który nie został zaakceptowany przez koalicję. Według rządowych planów wszystkie zmiany regulacji fiskalnych mają się zakończyć

w 2023 roku. Największą kością niezgody, która przedłużała negocjacje pomiędzy siedmioma partiami, były kwestie budżetowe. Nocne uzgodnienia pozwoliły ustalić długo wyczekiwany kompromis. Najważniejszym założeniem jest plan zmniejszenia deficytu o 1,4% PKB do 2025 roku. Ogłoszono również 5 miliardów euro na tak zwaną nową politykę, której największa część – 3,2 miliarda euro – zostanie przeznaczona na środki strukturalne. Pozostałe fundusze zostały przyznane na inwestycje publiczne oraz środki prowizoryczne.

W związku z kryzysem ekonomicznym przygotowano plan odbudowy, którego głównym punktem jest stworzenie większej liczby miejsc pracy. Do 2030 roku stopa zatrudnienia miałyby wzrosnąć do 80% (aktualnie wynosi 70,4%). Zaplanowano również zwiększenie współczynnika wypłacalności, uchylając niektórym firmom podatek od zysków na lata 2022 – 2024. Przedstawiono także projekt wzrostu inwestycji publicznych, który ma osiągnąć 4% w 2030 roku. Głównymi ich beneficjentami mają być m.in. sektor cyfrowy, zdrowotny, edukacyjny oraz energetyczny. Rząd będzie nadzorował inwestycje prywatne poprzez Federalną Spółkę ds. Inwestycji, której przyznano odpowiednie fundusze na ten cel.

W kwestiach środowiskowych „Vivaldi” wyraził chęć zamknięcia elektrowni jądrowych oraz znaczną redukcję emisji gazów cieplarnianych do 2030 roku. Umowa jednak przewiduje ocenę sytuacji energetycznej w 2021 roku, co daje możliwość wydłużenia ostatecznego terminu. W kwestiach mobilności podjęto decyzję stanowiącą o tym, że firmowe samochody będą musiały być neutralne pod względem emisji dwutlenku węgla do 2026 roku.

Ważną kwestią rządowego porozumienia jest opracowanie kolejnej reformy instytucjonalnej, która może mieć ogromny wpływ na przyszły kształt Królestwa Belgii. Powołano dwóch przedstawicieli, zarówno z flamandzkiej, jak i walońskiej części kraju, którzy będą odpowiedzialni za przygotowanie projektu nowej struktury państwa.

Belgijska opozycja

Nowoutworzony rząd będzie musiał stawić czoła bardzo silnym przeciwnikom na krajowej scenie politycznej, mimo iż dysponuje większością parlamentarną.

W opozycji znajduje się największa belgijska partia N-VA, a wspiera ją trzecia co do wielkości skrajnie prawicowa *Vlaams Belang* (VB), oraz skrajnie lewicowa *Partidu Travail de Belgique* (PTB), którą reprezentuje 18 posłów. Prezydent N-VA Bart de Wever, dotknięty niepowodzeniem własnego projektu rządowego, otwarcie zakomunikował w jednym z wywiadów, „chęć zniszczenia rządu Vivaldi²”. Według niego koalicja rządząca nie otrzymała mandatu demokratycznego, gdyż nie posiada większości głosów po stronie flamandzkiej. Nacjonałisci zarzucają również brak pomysłu na reorganizację dotychczasowej struktury państwa oraz oczekują zmiany ordynacji wyborczej na większościową.

Krytyczni w stosunku do nowego rządu są również członkowie PTB. Zarzucają rządowi Alexandra De Croo brak obniżenia wieku emerytalnego do 65 lat oraz brak podatku dla osób najbogatszych. Według Raula Hedebouw – szefa grupy PTB w parlamencie federalnym, nowa koalicja rządząca jest kontynuacją polityki liberalnej Charlesa Michela, premiera poprzedniego rządu.

Niemniej jednak Belgia może liczyć również na bardziej konstruktywną opozycję, która ma nadzieję na merytoryczną dyskusję o przyszłości tego kraju. W jej skład wchodzi dwie najmniejsze partie parlamentarne – Démocrate Fédéraliste Indépendant (DéFI) oraz Centre Démocrate Humaniste (cdH).

Wnioski

Uformowanie koalicji rządowej po tak długim czasie to dobra wiadomość dla belgijskiego społeczeństwa. Niemniej jednak nie oznacza to końca dotychczasowych problemów. Konflikt wewnątrzrajowy nasiliła pandemia COVID-19, która przysporzyła Belgom dodatkowych kłopotów. Największa partia polityczna – N-VA – będzie starać się jak najszybciej doprowadzić do destabilizacji utworzonego rządu. Jej głównym celem jest siódma reforma państwa, która miałaby na celu zwiększyć autonomiczność regionu flamandzkiego, co nieubłaganie prowadzi w stronę belgijskiej konfederacji. Rosnące w siłę skrajne partie – VB oraz PTB – nie są również dobrą wróżbą dla przyszłości Królestwa Belgii.

² <https://www.lecho.be/economie-politique/belgique/federal/la-flandre-ne-craint-plus-tant-d-etre-minorisee/10255303.html>

Czynnikiem, który ma znaczący wpływ na niestabilność rządu, jest również jego wielkość. Aktualną koalicję tworzy siedem partii, co w znacznym stopniu zwiększa ryzyko potencjalnego konfliktu. Sytuację potęguje brak większości po stronie flamandzkiej oraz bardzo silna opozycja. Odczuwalny jest również brak zaufania wśród poszczególnych partii politycznych, które narastało w ciągu wielomiesięcznych negocjacji. Zmiany koalicjantów i negocjatorów oraz publiczne oskarżenia sprawiły, że pomimo kompromisu sytuacja cały czas jest napięta, szczególnie pomiędzy PS oraz MR.

Niezależnie od ogłoszonego porozumienia, istnieje jeszcze wiele kwestii spornych, które nie doczekały się jednomyślnego konsensusu. Jednym z głównych powodów napięć międzypartyjnych są kwestie budżetowe, które pomimo teoretycznej ugody zawierają dużo niejasności, co w przyszłości może okazać się „bombą z opóźnionym zapłonem”. Istotnym aspektem jest również przygotowywana reforma państwa, która z pewnością będzie powodowała dużo konfliktów nie tylko na poziomie federalnym, ale również regionalnym. Warto wspomnieć, że przeprowadzenie takiej reformy wiąże się z aprobatą tekstu przez 2/3 parlamentu. Taki projekt będzie musiał być również zatwierdzony przez największą partię opozycyjną N-VA, więc należy się spodziewać długich i wymagających negocjacji. Niemniej jednak strach przed przyspieszonymi wyborami powstrzymuje działania sabotażowe ze strony partii koalicyjnych oraz opozycyjnych, gdyż dotychczasowe sondaże wskazują na znaczną utratę poparcia na rzecz skrajnych ugrupowań. Te wszystkie uwarunkowania sprawiają, że rząd Alexandra De Croo czeka bardzo trudna kadencja, która może zaważyć o kształcie przeszłego Królestwa Belgii.

Bibliografia:

<https://plus.lesoir.be/328599/article/2020-09-30/un-gouvernement-par-default-avec-une-responsabilite-historique>

<https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/du-sprint-final-aux-larmes-de-magnette-les-coulisses-de-la-formation-federale-vivaldi-5f74d765d8ad586219c6b576>

<https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/du-sprint-final-aux-larmes-de-magnette-les-coulisses-de-la-formation-federale-vivaldi-5f74d765d8ad586219c6b576>

<https://plus.lesoir.be/328537/article/2020-09-30/les-defis-du-nouveau-gouvernement-laccord-decrypte-par-le-soir>

<https://plus.lesoir.be/328917/article/2020-10-01/gouvernement-federal-des-jeunes-des-femmes-des-neophytes-un-casting-insolite>

<https://plus.lesoir.be/328723/article/2020-10-01/la-grosse-boulette-de-bouchez-denis-ducarme-ministre-durant-deux-heures>

<https://plus.lesoir.be/328688/article/2020-10-01/le-gouvernement-vivaldi-vu-de-letranger-la-derniere-farce-federale-belge>

<https://plus.lesoir.be/328657/article/2020-09-30/pension-minimum-de-1500-euros-deja-des-divergences-au-sein-des-partis-de-la>

<https://plus.lesoir.be/328853/article/2020-10-01/gouvernement-vivaldi-la-pension-minimum-de-1580-euros-bruts-equivaut-1450-euros>

<https://plus.lesoir.be/328840/article/2020-10-01/composition-de-la-vivaldi-le-gouvernement-de-toutes-les-premieres>

<https://plus.lesoir.be/328882/article/2020-10-01/notre-sondage-le-gouvernement-vivaldi-na-pas-la-confiance-des-belges>

<https://plus.lesoir.be/328688/article/2020-10-01/le-gouvernement-vivaldi-vu-de-letranger-la-derniere-farce-federale-belge>

<https://www.lecho.be/economie-politique/belgique/federal/theo-francken-n-va-notre-opposition-sera-correcte-mais-dure/10255451.html>

<https://www.lecho.be/economie-politique/belgique/federal/quels-seront-les-ministres-du-gouvernement-de-croo/10255117.html>

<https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/quels-seront-les-ministres-du-gouvernement-de-croo-les-premiers-noms-sont-tombes-5f74b52d9978e2322f35a521>

<https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/les-partis-flamands-raflent-les-plus-importants-portefeuilles-ministeriels-5f74ff46d8ad586219c92039>

<https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/paul-magnette-l-open-bar-de-la-suedoise-c-est-fini-le-ps-est-de-retour-5f74f3119978e2322f35a550>

<https://plus.lesoir.be/328436/article/2020-09-30/les-trois-raisons-pour-lesquelles-paul-magnette-nest-pas-premier-ministre>

<https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/alexander-de-croo-un-homme-gentil-qui-devra-apprendre-a-se-faire-respecter-5f74cfadd8ad586219c63917>

<https://plus.lesoir.be/328423/article/2020-09-30/le-premier-ministre-alexander-de-croo-lhomme-qui-debranche-la-prise>

<https://plus.lesoir.be/328617/article/2020-09-30/laccord-de-gouvernement-vivaldi-valide-lors-de-tous-les-congres-de-participation>

<https://www.rtl.be/info/belgique/politique/gouvernement-vivaldi-qu-en-pense-l-opposition--1248088.aspx>

<https://www.docdroid.net/irNTsw9/rapport-pdf>

O AUTORZE



Kamil Dąbrówka. Student stosunków międzynarodowych na belgijskim Université catholique de Louvain (UCLouvain). Członek delegacji uniwersyteckiej Simulation du Parlement Européen Canada-Quebec-Europe (SPECQUE). Uczestnik projektu Paderewski Academy. Doświadczenie zdobywał m.in. w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, Centrum Inicjatyw Międzynarodowych, oraz w Forum Obywatelskiego Rozwoju. Zainteresowania badawcze: polityka wewnętrzna i zagraniczna Francji i Belgii, Unia Europejska, geopolityka, oraz międzynarodowe stosunki gospodarcze.



Sfinansowano przez Narodowy
Instytut Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze
środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich na lata
2018 – 2030



JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARCZYŃCÓW!

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy:

95 2530 0008 2090 1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.